

ŻYCIE RADOMSKIE

Nr 235 (2789)

ŚRODA 1 PAŹDZIERNIKA 1952 ROKU

CENA 15 gr

Program Frontu Narodowego – jest naszym programem Będziemy budować Polskę bogatą, silną i niezależną List inżynierów i techników do Prezydenta Bieruta

Uczestnicy II Kongresu Inżynierów i Techników uchwalili 29 ub.m. następujący tekst listu do Prezydenta Rzeczypospolitej — Bolesława Bieruta:

Drogi Obywatelu Prezydencie!

Uczestnicy II Kongresu Inżynierów i Techników, delegaci szerokiego rzesz polskiej inteligencji technicznej składają Ci, Obywatelu Prezydencie — Wielkiemu Budowniczym Polski Ludowej, Ukochanemu Przywódcy i Nauczycielowi Narodu Polskiego, Opiekunowi polskiej nauki i techniki wyrazy głębokiej czci i przywiązania.

Słowa Twoje, skierowane do nas i do całej polskiej inteligencji technicznej wskazują nam drogę, jaką będziemy kroczyć w naszej pracy zawodowej i społecznej.

Słowa Twoje skierowane do uczestników Kongresu są dobitnym wyrazem szczególnej troski, jaką Rząd i Partia otaczają inteligencję techniczną.

Dumni jesteśmy, że my inżynierowie i technicy wraz z całą polską klasą robotniczą, pracując na wielkich budowach socjalizmu, w fabrykach, hutach, kopalniach i uczelniach, w instytucjach naukowych i biurach projektów, swą wiedzą i doświadczeniem technicznym przyczyniamy się do rozkwitu naszej umiłowanej Ojczyzny.

Z radością i entuzjazmem oddajemy nasze doświadczenia, wiedzę i zdolności Ojczyźnie i Narodowi budującemu szczęśliwe jutro wbrew wrogim Polsce knowaniom imperialistów anglo-amerykańskich i ich sojuszników hitlerowskich, wbrew szkodliwym usiłowaniom niedobit-

ków faszystowskich w kraju. Budujemy silną Polskę Ludową, umacniamy pokój wbrew podżegaczom wojennym, najzacieklejszym wrogom naszego Narodu.

Nigdy dotąd nie miał inżynier i technik polski tak wspaniałych możliwości twórczej pracy jak obecnie, nigdy dotąd nie mógł tak pożytecznie i skutecznie służyć Ojczyźnie i całemu Narodowi.

W nieograniczonych możliwościach zdobywania i pogłębiania wiedzy technicznej, nabywania praktyki i wzbogacania doświadczeń w najnowocześniejszych procesach produkcyjnych, szczególnie cenną dla nas techników jest braterska przyjaźń i szczodra pomoc Związku Radzieckiego. Radzieckie projekty, radzieckie maszyny, radzieckie surowce, wreszcie bezpośrednia pomoc naszych radzieckich kolegów umożliwiają szybkie przeobrażenie gospodarki i techniki, pozwalają przezwyciężać wiele poważnych trudności związanych z szybkim przemysłowym krajem.

Świadomi jesteśmy, że wobec dalszych, coraz większych i wspaniałych, a zarazem trudniejszych zadań Planu 6 letniego musimy jeszcze szybciej, niż dotychczas podnosić nasze kwalifikacje, pogłębiać naszą wiedzę.

Kongres nasz postawił przed polskimi inżynierami i technikami wszystkich specjalności doniosłe zadanie skoncercionowania wysiłków w celu rozwiązania węzłowych problemów produkcyjnych wskazanych nam przez VII Plenum KC PZPR.

2. Kierownik zespołu mgr inż. J. OSTASZEWSKI — za prace racjonalizatorskie w dziedzinie kopalnictwa naftowego, w szczególności za konstrukcję, wykonanie i zastosowanie aparatów i przyrządów dla wiertnictwa i wydobywania ropy naftowej.

Będziemy ścieleć i szerzej wprowadzać przodujące metody pracy, rozwijać i udoskonalać technikę.

Będziemy dążyć do maksymalnej mechanizacji pracochłonnych procesów produkcyjnych.

Będziemy z jak największym wysiłkiem i uporem oszczędzać surowce i energię. Będziemy w miarę wszystkich naszych sił przyczyniać się do stałego podnoszenia kwalifikacji załóg. Będziemy wytrwale walczyć o dalszy postęp techniczny, szukać nowych rozwiązań technicznych, nowych surowców i materiałów zastępczych, stale podnosić swą wiedzę techniczną i społeczną, aby zwiększyć nasz wkład w dzieło dalszego szybkiego rozwoju sił wytwórczych Ojczyzny. Zadania te wykonywać będziemy, pogłębiając współpracę z racjonalizatorami i przodownikami pracy, biorąc przykład z rosnącej aktywności i twórczej inicjatywy klasy robotniczej, korzystając z jej doświadczeń, wspierając jej entuzjazm naszą wiedzą — wzmagając swój udział w ruchu współzawodnictwa pracy.

W naszej codziennej odpowiedzialnej pracy dodaje nam bodźca zwycięska realizacja planu 6-letniego oraz wspaniała perspektywa następnego planu pięcioletniego, nakreślona w programie Frontu Narodowego.

Kongres nasz obradując w przededniu wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zmanifestował jeszcze ściślej włączenie polskiej inteligencji technicznej w szereg Frontu Narodowego.

Program Frontu Narodowego jest naszym programem. Jest programem wszystkich polskich inżynierów i techników, gdyż chcemy uczestniczyć w budowie Polski bogatej, silnej i niezależnej. Jest nim dlatego, że pomyślna realizacja naszych planów gospodarczych to nasz szczytny wkład w ogólnoludzką skarbnięć myśli technicznej, w dzieło utrwalenia postępu i pokoju na świecie.

Zapewniamy Ci, Drogi Prezydencie, że polska inteligencja techniczna u boku klasy robotniczej, pod Twoim przewodnictwem dołoży wszystkich swych sił w pracy i walce o pokój i socjalizm, o rozkwit naszej Ojczyzny.

Na str. 3

Święto wielkiego narodu

Na str. 4 i 5

Referat min. Szyra

Wręczenie Nagród Państwowych

W toku obrad Kongresu, wicepremier Jędrzychowski wręczył następującym laureatom Nagród Państwowych odznaczenia:

DZIAŁ NAUKI
Nagroda I stopnia

Prof. dr A. RYLKE — za opracowanie i zastosowanie w warunkach polskich metody bocznego wodowania statków,

Nagrody III stopnia

1. Prof. dr inż. I. MAŁECKI — za prace doświadczenia z dziedziny akustyki pomieszczeń.

2. Prof. dr inż. M. CZYZEWSKI — za osiągnięcia w dziedzinie teorii pracy żelazniaka.

3. Prof. dr inż. W. WYRZYKOWSKI — za prace w dziedzinie unowocześnienia eksploatacji kolejnictwa.

4. Prof. dr J. OSTROMECKI — za prace nad oddzieleniem torfowisk.

DZIAŁ POSTĘPU TECHNICZNEGO
Nagroda I stopnia

1. Kierownik zespołu mgr inż. W. CZARNOWSKI — za zaprojektowanie i wykonanie prototypu węglowca 4800 T.D.W.

Nagrody II stopnia

1. Inż. Tadeusz SOLTAK — za konstrukcję samolotu szkoleniowego „Junak 2”.

Doposa Georgij Damianowa do Prezydenta Bieruta

Do
Prezydenta Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej
Towarzysza Bolesława BIERUTA
Warszawa

Proszę przyjąć, Towarzyszu Prezydencie, najserdeczniejsze podziękowania za gratulacje i dobre życzenia z okazji mego 60-lecia.

Ze swej strony życzę Wam długich lat zdrowia, pełni sił i owocnej pracy dla dobra bratniego narodu polskiego oraz nowych osiągnięć w walce o pokój i socjalizm.

Georgij DAMIANOV
Przewodniczący Prezydium
Zgromadzenia Ludowego
Bułgarskiej Republiki
Ludowej

Nadzwyczajne zarządzenia w Iranie

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Teheranu: Na zarządzenie Mossadika wszystkie jednostki wojskowe, stacjonujące w Teheranie, zostały postawione w stan „przygotowania bojowego”. Mossadik wydał również adrelogiczny rozkaz wszystkim garnizonom w poszczególnych prowincjach i na obszarach granicznych.

Sztab generalny armii irańskiej wydał rozkaz o uzbrojeniu wszystkich części irańskiej, zagroźba naftowego, za strefę zakazaną. Oczekiwano i podanym irańskim, nie wolno, bez specjalnego zezwolenia udawać się na te obszary i poruszać się w ich obrębie.

2. Kierownik zespołu dr inż. W. MAZGAJ — za wprowadzenie do produkcji precypitatu — nowego wysokowartościowego nawozu fosforowego — bez użycia kwasu siarkowego.

3. Kierownik zespołu J. KOCZWARA — brygadziści warsztatu rymarsko-wulkanizacyjnego — za opracowanie i realizację hydromechanicznego urządzenia do wyładunku buraków cukrowych z wagonów kolejowych na spławy w cukrowni.

4. Kierownik zespołu B. BUGDOŁ — górnik dyrektor kopalni — za wprowadzenie kombinów typu Donbass w kopalni „Zabrze-Zachód”, zastosowanie propozycji racjonalizatorskiej i osiągnięcia wysokiej wydajności.

5. Mgr inż. S. MATUSZ — za osiągnięcia w dziedzinie mechanizacji prac w leśnictwie.

6. Mgr inż. A. PILC — za pionierską działalność w dziedzinie opracowywania i przenoszenia nowych metod produkcyjnych z instytutu chemicznego do fabryk.

Nagrody III stopnia

1. Inż. I. JOFE — za opracowanie konstrukcyjne szeregu typów obrabiarzek, a w szczególności wiertarki kolumnowej ciężkiej WK 63 i szlifarki do walców SAW.

Spotkania ludności z kandydatami na postów Czyn 100 tys. robotników woj. gdańskiego Sztafety młodych wyborców

W całym kraju odbywają się spotkania wyborców z kandydatami na postów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

28 ub. m. tysiące wyborców Łodzi, członków Partii i bezpartyjnych, spotkały się z kandydatami na postów do Sejmu.

M. in. na spotkaniu w sali kina „Polonia” zebrani serdecznie powitali kandydata na posła — min. Mijała. Dziękując za zaufanie, którym ludność Łodzi wyróżniła go po raz drugi, wyświadczył na swego przedstawiciela w Sejmie, min. Mijała oświadczył: „Dolę wszelkich starań, aby zaufania tego nie zawieść.

Pięć i pół lat temu w tej samej sali, w jakich innych warunkach omawialiśmy zagadnienia walki o utrwalenie władzy ludowej. Program Wyborczy ze stycznia 1947 r. wykonalny w całej rozciągłości, wbrew wrogiej robocie pogrobowców sanacji, wbrew uśłoniom „stypendystów Trumana”.

Wykonaliśmy program z 1947 r., bo wokół władzy ludowej skupia się olbrzymia większość narodu, bo mogliśmy czerpać z olbrzymiej

skarbnicy doświadczeń Związku Radzieckiego i z pomocy ludzi radzieckich. XIX Zjazd WKP(b), na którego obrady z takim napięciem wszyscy oczekujemy wytyczy plan na jutro ludzom radzieckim, z tego planu także my będziemy czerpać nauki i pomoc”.

Zabierając głos b. robotnik ZPB im. Harnama w Łodzi, obecnie pracownik Polskiego Radia J. Klepczarek powiedział:

„Są jeszcze wśród nas tacy ludzie, którzy przy łada trudności narzekają. Ja tym wszystkim tylko jedno powiem: Ludzie radzieccy zaraz po rewolucji, kiedy wróg z zewnątrz i wewnątrz chciał zniszczyć władzę ludową — i to musi być nauka dla nas — nie biadolili, zakasali rękawy i, wbrew kapitalistycznym wróżbitom, przeprowadzili interwencję, wygnali białogwardystów i zbudowali własnymi rękami potęgę jakiejś świat nie znał.

Zbudowali potęgę, o którą rozbił lew faszystowski, a dzisiaj pod przewodnictwem wielkiego Stalina i WKP(b) wytyczają drogę dalszego rozwoju. To jest przykład do naśladowania i po takiej drodze pójdzie nasz naród zjednoczony we Frontie Narodowym — do nowych zwycięstw”.

Na cześć wyborów

W woj. gdańskim załogi ponad 700 zakładów pracy realizują Czyn Wyborczy.

Ok. 100 tys. robotników zatrudnionych w różnych gałęziach przemysłu realizuje zobowiązania produkcyjne. Ok. 100 tys. robotników zastosowało w produkcji nowe metody pracy, oparte o doświadczenia radzieckie.

Z wielu punktów w całym kraju, z zakładów pracy, gromad, PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych wyruszyły „sztafety młodych wyborców” — wybijając młodzież do podejmowania nowych zobowiązań.

Tysiące młodzieży z woj. koszalińskiego wzięły udział w gwiazdździej sztafecie „Sztafetą bohaterów walki o walej pokorę”.

W pięciu powiatach woj. koszalińskiego młodzież podjęła na wezwania „Sztafety” 350 zespołowych zobowiązań.

Ponad 100 tys. zł. oszczędności dała zobowiązania młodzieży z POM w Złotowie.

PEKIN (PAP). Ogólnochiński Komitet Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej, ogłosił hasła z okazji przypadającej 1.X. trzeciej rocznicy Chińskiej Republiki Ludowej.

W hasłach poświęconych zagadnieniom międzynarodowym czytamy m. in.:

„Wielka przyjaźń narodów chińskiego i radzieckiego — niezawodną gwarancją przeciwko groźbie nowej agresji i trwałą góslą pokoju na Dalekim Wschodzie i w całym świecie”.

„Niech żyje niewzruszona przyjaźń i sojusz między Chinami a Związkiem Radzieckim”.

„Naród chiński przesyła pozdrowienia bohaterstwu narodowi koreańskiemu, narodowi Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, narodom krajów demokracji ludowej”.

Dalej hasła zawierają pozdrowienia dla narodów wszystkich krajów, występujących przeciwko groźbie wojny w obronie pokoju i demokracji, wybijając oświatę do walki przeciwko wojnie bakteriologicznej rozpętanej przez imperializm amerykański, przeciwko sabotażowi rękoma „o rozejm w Korei, mordowaniu przez Amerykanów jeńców wojennych, barbarzyństwu bombardowaniu pokojowych osiedli koreańskich, przeciwko planom imperializmu amerykańskiego zmierzającym do wzmożenia zbrojeń i przygotowania nowej wojny”.

Końcowe hasła głoszą:

„Niech żyje obóz pokoju i demokracji, któremu przewodzi Związek Radziecki”.

„Niech żyje wielki wódz i nauczyciel mas pracujących całego świata generałissimusz Stalin”.

„Niech żyje wielka Chińska Republika Ludowa”.

„Niech żyje wielka Komunistyczna Partia Chin”.

„Niech żyje wielki wódz narodu chińskiego” Mao Tse-tung!”.

»Luftwaffe« w Trizonii już uerbuje pilotów

BERLIN (PAP). W Niemczech zach. następuje stopniowa odbudowa lotnictwa wojskowego. 26 ub. m. rząd bnfski powołał ustawę o utworzeniu t. zw. „Korpusu wojskowej odbudowy komunikacji lotniczej”.

„Towarzystwo” ma werbować pilotów zwłaszcza tych, którzy pełnili dawniej służbę w hitlerowskiej Luftwaffe. Bnfski min. transportu Seeborn oświadczył, że zachodnio-niemiecki przemysł lotniczy „powinien otrzymywać zamówienia wojenne”.

Delegacja rządowa Mongolii przybyła do Pekinu

PEKIN (PAP). Delegacja rządowa Mongolskiej Republiki Ludowej z premierem Cedenbałem na czele przybyła w niedzielę do Pekinu. Poza premierem Cedenbałem w skład delegacji wchodzi: wicepremier i min. spraw zagranicznych Lamsurun i min. oświaty Szirindib.

Na lotnisku gościł powitał premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Czuu En-lai na czele członków rządu i przedstawicieli społeczeństwa.

Na powitanie delegacji przybyli również członkowie korpusu dyplomatycznego. Polską Rzeczpospolitą Ludową reprezentował amb. St. Kuryluk.

Na lotnisku premier Cedenbał wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział:

W imieniu narodu mongolskiego i rządu Mongolskiej Republiki Ludowej pozdrawiam serdecznie wielki naród chiński i jego rząd, na którego czele stoi Mao Tse-tung — szczytny przyjaciel naszego narodu.

Sukcesy narodu chińskiego przyczyniały się w ogromnej mierze do

skonsolidowania i wzmocnienia potęgi narodu obozu pokoju, demokracji i socjalizmu kierowanego przez wielki Związek Radziecki i natchnionego geniuszem Stalina — mądrego przywódcę wszystkich narodów świata.

Braterska przyjaźń między narodami chińskim i mongolskim służy dobrobytowi i szczęściu obu naszych narodów i stanowi wkład w światłą sprawę obrony i utrwalenia pokoju. Imperializm amerykański, wskrzyszający obecnie naszego wspólnego wroga — militarny japoński, kontynuuje krwawą wojnę przeciwko bohaterstwu narodowi koreańskiemu z bezprzykładną brutalnością i okrucieństwem, wzmaga wyćciąg zbrojeń w swym obłędnym marzeniu rozpętania nowej wojny światowej przeciwko ZSRR, Chińskiej Republice Ludowej, wszystkim krajom demokracji ludowej i przeciwko całej postępowej ludzkości. W tych warunkach dalsze wzmocnienie niewzruszonej przyjaźni między naszymi dwoma narodami stanowi cenny przyczynnik do sprawy obrony pokoju na Dalekim Wschodzie.

Okręgowa Komisja Wyborcza Nr. 25 w Radomiu zarejestrowała listę kandydatów

Na podstawie art. 46 Ustawy z dnia 1 sierpnia 1952 r. — Ordynacja Wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Okręgowa Komisja Wyborcza Nr 25 w Radomiu podaje do publicznej wiadomości, że w Okręgu Wyborczym Nr 25 w Radomiu rozpatrzone i zarejestrowane zostały zgłoszone przez Okręgowy Komitet Frontu Narodowego w Radomiu, następująca lista kandydatów na posłów i kandydatów na zastępców posłów:

Kandydaci na posłów:

1. ob. Jaroszewicz Piotr — wiceprzewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z Warszawy.
2. ob. Putrament Jerzy — literat z Warszawy.
3. ob. Hochfeld Julian — doktor praw, profesor Warszawskiej Szkoły Głównej Planowania i Statystyki z Warszawy.
4. ob. Mątojski Stanisław — sekretarz Wojewódzkiego Komitetu

Stronnictwa Demokratycznego z Kielc.

5. ob. Bil Grzegorz — rolnik, gospodarz indywidualny z gromady Bardzice, pow. Radom.
6. ob. Grzegorz Karolina — kontrolerka produkcji Radomskiej Wytwórni Papierosów z Radomia.
7. ob. Matia Antoni — kierownik działu obróbki Zakładów Metalowych z Radomia.
8. ob. Tomasiak Piotr — sekretarz PKW Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, z Opoczna.

Kandydaci na zastępców posłów:

1. ob. Sztybel Józef — rolnik, gospodarz indywidualny z gr. Potworów, pow. Radom.
2. ob. Wolska Weronika — rolnik, gospodarz indywidualny z gromady Janowiec, pow. Kozienice.
3. ob. Cichawa Czesław — robotnik Zakładów Metalowych z Radomia.
4. ob. Krawczyk Bolesław — sztan cer skór Radomskich Zakładów Obuwia z Radomia.

Dzieci — swojej Stolicy

Przy bucie łoczno. „Proszę o kanapkę” — miła dziewczynka bierze bułeczkę i kładzie na ladę monetę. „Weź jeszcze” — mówi buletnik.

— Nie trzeba, proszę pani, niech to zostanie na Warszawę.

— Dzieci nie chcą brać reszty — opowiada członkini Koła Budowy Warszawy przy Lidze Kobiet w szkole nr 13 im. Poniatowskiego w Radomiu. Wszystkie mówią, żeby drobne zostawić na Fundusz Budowy Stolicy.

Jesteśmy na zabawie, zorganizowanej przez wymienione koło, na bu-

Pomnik Wdzięczności

czeka na posagi

Prace przy budowie Pomnika Wdzięczności na pl. Jagiellońskim w Radomiu dobiegają końca. Sam obelisk jest już gotowy. Rusztowań natomiast dotąd nie usunęło, uprzednio bowiem trzeba będzie ustawić posagi.

Będzie ich trzy: żołnierz polski, żołnierz radziecki oraz grupa złożona z kobiety z dwójkiem dzieci. Figurę, ponad 3-metrowej wysokości, widoczne będą z dala. Są one już wykonane w gipsie, należy tylko wykuć je w kamieniu. Prace te powierzono grupie młodych artystów — rzeźbiarzy, studentów Akademii Sztuk Plastycznych w Warszawie.

Plac o powierzchni 500 m kw., na którym stanie pomnik, wyłożony zostanie płytami chodnikowymi w kształcie mozaiki. (a)

Radomianki zajmują trzecie miejsce Z półfinałowych mistrzostw Polski w siatkówce

26, 27 i 28 września br. rozegrane zostały w Łodzi półfinałowe mistrzostw Polski w siatkówce żeńskiej (IV grupa) z udziałem mistrzów województw: łódzkiego, olsztyńskiego, katowickiego, krakowskiego, warszawskiego i kieleckiego, reprezentowanego przez radomską Stal.

W wyniku poszczególnych gier radomianki pokonały tarnowskie Ogniwo 3:0, Spójnię z Olsztyna 3:0 i Włókniarz z Żyrardowa 3:1. Przegrały natomiast z łódzką Unią 3:0, i ze Stalą z Katowic 3:2. Ostateczna więc klasyfikacja turnieju była następująca:

	pkt.	stos.
1. Unia Łódź	5	15:1
2. Stal Katowice	4	12:7
3. Stal Radom	3	11:7
4. Ogniwo Tarnów	2	8:9
5. Włókniarz Żyrardów	1	5:13
6. Spójnia Olsztyn	0	1:15

Ogólnie biorąc drużyna radomskiej Stali wypadła dobrze. Pokonanie łódzkiej Unii, która obecnie jest pierwszym prezydentem do tytułu mistrza Polski i posiada w swym składzie najlepszą siatkarkę Polski — Zakrzewską, nie leżało w granicach możliwości radomianek.

Porażkę ze Stalą — Katowice przypisać należy niewątpliwie całkowitemu zalegnięciu kondycyjnemu w ostatnim decydującym secie, w którym to radomianki przegrały nawet 8:0. Cały zespół grał dobrze, ale, jak już zaznaczyliśmy, nie wytrzymały niektórych spotkań kondycyjnie.

Drużyna radomska występowała w następującym składzie: Włoszewska, Szokalska, Grodzinska, Karasówna, Pękalska i Brożowska. Na

Radom

Teatr im. St. Zeromskiego — nieczynny

KINA

Batki — „Człowiek bez jutra”, prod. włoskiej

Teatr (w hali RZO) — „Hrabia Monte-Christo” — I seria — prod. francuskiej

APTEKI

Spół. apteka nr 9 (pl. 15 Grudnia 12)

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 09

Straz Pożarna 08

Komenda MO 12-57

Kielce

Teatr im. St. Zeromskiego — „Godzien

liście” Fredry

TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe 10-08

Straz Pożarna 11-11

Komenda MO 12-13

I Powiatowy Zjazd Korespondentów obradował w Sandomierzu

W Sandomierzu odbył się I-szy Powiatowy Zjazd Korespondentów społecznych „Zycia Radomskiego”, „Słowa Ludu”, „Sztandaru Młodych”, „Gromady — Rolnika Polskiego”, „Zielonego Sztandaru”, „Woli Ludu” i in. pism robotniczo-chłopskich. W obradach wzięło udział przeszło 30 korespondentów robotniczo-chłopskich i młodzieżowych z najodleglejszych nawet zakątków powiatu.

Aktualny referat na temat zadań i roli korespondenta oraz zagadnień związanych z Programem Frontu Narodowego — wygłosił przedstawiciel „Zycia Radomskiego”.

W dwugodzinnej dyskusji wzięło udział 11 korespondentów. W wypowiedziach dali oni wyraz swej postawie w walce ze spekulacją i kumoterstwem. Podkreślili również swój udział we wszystkich akcjach państwowych i gospodarczych powiatu oraz w walce o systematyczne wykonywanie planów produkcyjnych.

— Jestem zadowolony, że moje notatki krytyczne w prasie odniosły swój skutek — powiedział korespondent wiejski Wiktor Socha ze Snieków (gm. Klimontów). — Dzięki mojej krytyce za pośrednictwem gazety chłopcy gromady Ossolin wywiali się z obowiązkowej odstawy zboża, uzdrowione zostały stosunki w spółdzielczej gospodzie i w Gminnej Spółdzielni. Napisałem już dużo korespondencji i będę pisał dalej, bo wiem, że krytyka prasowa uderza prosto w serce spekulanta i wroga klasowego.

— Jak bardzo krytyka boli naszych wrogów przekonałem się sam, na własnej skórze — mówił korespondent chłopski z Nawodnic (gm. Jurkowiec) Adam Siedź. — Kilkakrotnie obrzucał mój dom kamieniami, otrzymałem nawet 8 listów anonimowych z pogrózkami. Wrog chciał mnie zastraszyć, bym przestał pisać. Nie uląkam się, piszę i wy-

wam kolegów korespondentów, by też pisali i nie bali się.

Podobne stanowisko wobec nikczemnych prób tłumienia krytyki zajęli również korespondenci młodzieżowi z Sandomierza: Zdzisław Strzepek, Mieczysław Kasula i Julian Chlebowski.

— Wiele jest pięknych osiągnięć w naszym powiecie — powiedział korespondent robotniczy Jan Chorążak ze Staszowa. — Ale są też i niedociągnięcia, o czym za mało jeszcze piszemy. Wprawdzie zorganizowaliśmy w Staszowie miejski klub korespondentów, ale dotychczas nie odbyliśmy jeszcze ani jednego zebrania. Dzisiejszy zjazd dał nam bardzo dużo wskazówek jak należy pracować w klubie.

— Dobrze się stało, że Redakcja „Zycia Radomskiego” zaopiekowała się nami, nadając właściwy klerunek naszej pracy — powiedział korespondent młodzieżowy ze Staszowa Kazimierz Wojtycha. — W naszym Liceum Ogólnokształcącym też jest szkolny klub korespondentów, ale jak dotychczas prawie nielżywny. Przy pomocy „Zycia” — klub nasz zmienił dotychczasowy styl pracy na lepszy.

Wiele uwagi poświęcono upowszechnieniu czytelnictwa pracy. Korespondenci robotniczy — Piotr Nalepa i Józef Bielecki — zwrócili uwagę na brak kiosku z gazetami w Staszowie, na co uskarża się bardzo ludność miasta. Również korespondent robotniczy z Sandomierza Bolesław Smardz plectno niedoreczanie robotnikom BPP prasy z prenumeraty zakładowej; le-

Dla kogo jest bufet?

Bufet w przydiu PRN prowadzony przez „Zycie Inwalidzkie” jest doskonale zaopatrzony. Są tam smaczne kanapki, wędliny, kiszka podgardlana, duży wybór zimnych napojów itd. Jednym słowem, aż slinka do ust cieknie na widok smakowitych zakąsek.

Niestety, tylko wybrańcy mogą korzystać z owego bufetu. Zwykły śmiertelnik może zaspokajać swój głód jedynie widokiem potraw; tylko pracownicy z referatu podatków są „uprzywilejowani”. Bufetowe obsługują je natchnieni, zaopatrują we wszystkie zadane smakołyki i to w ilościach dowolnych. A inni, mniej „uprzywilejowani” pracownicy PRN, muszą długo czekać aż bufetowa dostarczy ich obecnosi. A i wtedy nie wiadomo czy zbiedzie ich słówkiem „nie ma”, czy też uwzględnił ich.

Dla kogo jest więc przeznaczony bufet w PRN? Kto ma prawo z niego korzystać? Czy wyłącznie pewne

określone osoby, czy też ogół pracowników PRN?

Nie wiadomo.

(Na podstawie korespondencji z pracowni SO)

Lekarz musi być psychologiem

Jeszcze przed godz. 8, przed drzwiami gabinetu lekarza tłoczą się pacjenci. Nie są to chorzy, szukający porady na swe dolegliwości. W gabinecie urzęduje lekarz, wydający zaświadczenia zdrowia wstępującym do pracy, kandydatom do szkół zawodowych i na kursy, oraz rodzinom robotników, którzy ubiegają się o odroczenie służby wojskowej, na podstawie dekretu o jedynych żywicielach.

Oto młoda pielęgniarzka Maria W. pragnie wstąpić na rozpoczynającą się wkrótce Wojewódzki Kurs Pielęgniarski. Musi złożyć wymagane świadectwo zdrowia. Otrzymuje je bez zastrzeżeń. Przyszła pielęgniarzka jest bowiem zdrowa, podobnie jak dwóch następnych młodych ludzi, stających się o pracę.

Inny pacjent, Stanisław M. jest rolnikiem. Ma 54 lata i robi wrażenie zdrowego. Lecz poważna choroba — zapalenie z obrzękiem kolan — uniemożliwia pracę na roli. Obróbka gospodarstwa więc spada na barki syna — poborowego. Lekarz bada pacjenta. Orzeka 60 procent inwalidztwa i wydaje mu odpowiednie zaświadczenie, które stanowić będzie podstawę dla orzeczenia komisji poborowych.

— Często zgłaszają się do nas młode kobiety w ciąży, których mężom z powodu stanu żony, przysługuje prawo odroczenia służby wojskowej — opowiada lekarz komisyjny dr Fundowicz.

Jakby na potwierdzenie słów lekarza do gabinetu wchodzi kolejno kilka młodych kobiet.

Jedną z nich, Maria R. żona rzemieślnika ma zaledwie 19 lat. Jest w 8 miesiącu ciąży.

Maż jej jest jedynym żywicielem. Maria R. otrzyma więc żądane zaświadczenie.

Inna pacjentka ma lat 66. Oskarża swego współlokatora o pobicie. Była już raz w gabinecie lekarza, ale komisja nie znalazła śladu obrażeń. „Pobita” nie otrzymała więc zaświadczenia. Widocznie jednak pragnęła za

zą w bluzie sterylizacji nie rozproszonych, co odróżnia pracowników od prenumerantów.

Po podsumowaniu dyskusji przez przedstawiciela „Zycia Radomskiego” i po przemówieniu i sekretarza KP PZPR Józefa Piwowarczyka — uczestnicy zjazdu uchwalili rezolucję, którą wysłali do Prezydenta Bieruta i KC PZPR. W rezolucji tej czytamy m.in.:

„My, korespondenci robotniczo-chłopscy, zebrani na I naradzie Powiatowego Klubu Korespondentów w Sandomierzu postanawiamy w okresie wyborczym zwiększyć swoją pracę i nadsyłać do redakcji materiały dotyczące doniosłych chwil przedwyborczych. Stanowimy się wszyscy agitatorami Frontu Narodowego”.

Michał Przybysz



Spółceństwo Sandomierszczyzny manifestowało w czasie spotkania z delegatką Międzynarodowej Federacji Byłych Uczestników Ruchu Oporu Włóźniów i ofiar faszyzmu, Marią Schulz swą zdecydowaną wolę utrzymania pokoju. Zdjęcia przedstawiają momenty: przemówienia M. Schulz na rynku w Sandomierzu oraz składanie wieńca w miejscu straceń przed ratuszem.

M. Przybysz

budkami. Zadaniem lekarza jest wyłuskać z zakłaman i niedomówień prawdę. Toteż doktor, komisyjny musi być nie tylko lekarzem, lecz psychologiem.

Bez rozgłosu

Niespodzianka

Przechodząc wracając wieczorem do domu, „dziać zawyżają” śmiało i słabo oświetlonych ulicach miasta. Zna przecież wszystkie szczeliny chodników, umie „na pamięć” wszystkie „kucie tby”. Wie, gdzie można przyspieszyć kroku, a gdzie zwolnić, wie również, że na skrzyżowaniu ul. Traugutta i Moniuszy może iść przedko, gdyż nie grozi mu tam wyboje, szczeliny itp. niebezpieczeństwa.

Toteż można sobie wyobrazić przerwienie przechodnia, gdy przechodzą przez wspomniane skrzyżowanie, bm. potknął się i upadł jak długi. Zapalił szybko zapalniczkę i zobaczył leżący na chodniku ślup.

— Jakże to dziwne, że MRN nie zauważyła go dotąd — pomyślał przechodzień.

Jest to tym dziwniejsze, że ślup ten nadal tarasuje ulicę, narządza mieszkańcom Radomia na przykry niespodzianki.

(na podstawie korespondencji z pracowni SO)

Pod znakiem białej piłeczki

Osiński i Kosiurów mistrzami Kielc

W niedzielę, w świetlicy ZS Stali w Kielcach, rozegrano z okazji otwarcia sezonu tenisa stołowego, turniej o indywidualne mistrzostwo Kielc kobiet i mężczyzn.

W turnieju tym wzięło udział 33 mężczyzn i 6 kobiet. Do finału zakwalifikowało się 4 zawodników: Wasił Stal-Kielce, Osiński Stal-Kielce, Widurski Spójnia-Kielce, Pęczek Budowlani-Kielce.

Należy wyróżnić Widurakiego, który zwyciężył po pięknej grze Wasiłki ze Stali oraz Pęczkę, który pomimo silnej obsady turnieju, zakwalifikował się do finału.

Dużą niespodziankę sprawili młodzieńcy zawodnik Gwardii pokonując siośmą rakię województwa — Michnowskiego ze Skarżyska. W turnieju grał również olimpijczyk Drogosz, który w półfinale przegrał z Wasiłkiem.

Finałisti uplasowali się w następującej kolejności:

Kobiety — Kosiurów Spójnia-Kielce, Lisowska Spójnia-Kielce, Kumor Budowlani, Faryna — Budowlani. Mężczyźni — Osiński Stal-Kielce, Widurski Spójnia, Wasił Stal, Pęczek Budowlani.

Na zakończenie turnieju ob. Pletryk przedstawiciel WKFF, podziękował zawodnikom za świetną postawę oraz organizatorom za bardzo dobrą organizację. Następnie rozdano zawodnikom dyplomy i nagrody w postaci wartościowych książek.

(J. Wó. kor.)

O PUCHAR POKOJU W WARSZAWIE

Prezydium Sekcji Tenisa Stołowego WKFF, na turnieju w Warszawie

Druk. RSW „PRASA” — Warszawa 15

3-B-23681